



OKRĘGOWA IZBA APTEKARSKA w BIAŁYMSTOKU

15-435 Białystok, ul. Ludwika Zamenhofska 27

tel./fax (085) 7325-275

www.oiab.com.pl

e-mail: biuro@oiab.com.pl

Białystok, 21 sierpnia 2018r.

*Prof. dr hab. n. farm. Małgorzata Sznitowska
Katedra i Zakład Farmacji Stosowanej*

Gdański Uniwersytet Medyczny

Szanowna Pani Profesor,

W związku z ukazaniem się wydania XI Farmakopei Polskiej oraz monografii „Leki sporządzane w aptece”, której to współautorem jest Pani Profesor, zwracam się z zapytaniami:

- czy Autorzy monografii, w tym Pani Profesor dokonywali oceny czy zatwierdzali jakiegokolwiek wzory procedur, protokołów i raportów, wskazanych w treści monografii ?
- czy farmaceuci zwracali się do Autorów monografii, w tym Pani Profesor z prośbą o ocenę opracowanych przez nich wzorów dokumentów ?

Duże zainteresowanie wśród farmaceutów wzbudzą pojawiające się w ostatnim okresie „opracowania” dotyczące powyższych zagadnień. W związku z tym do izb aptekarskich napływają pytania z aptek, czy można w praktyce aptecznej wzorować się na opracowanych dokumentach. Niestety izba aptekarska nie jest kompetentna do oceny tego typu dokumentów, dlatego nie może wziąć odpowiedzialności za wdrażanie zaleceń monografii „Leki sporządzane w aptece”. Wydaje się, że tylko Autorzy monografii, przedstawiciele Inspekcji Farmaceutycznej lub pracownicy naukowcy Zakładów Farmacji Stosowanej Uniwersytetów Medycznych mogliby kompetentnie wypowiedzieć się w powyższej sprawie, dlatego bardzo proszę o wyrażenie swojego stanowiska w przedmiotowej kwestii.

z wyrazami szacunku

PREZES
Okręgowej Rady Aptekarskiej
w Białymstoku

mgr farm. Jarosław Mateuszuk



Gdańsk 5.09.2018

Sz.P.

mgr farm. Jarosław Mateuszuk

Prezes ORA w Białymstoku

Szanowny Panie Prezesie,

Uprzejmie dziękuję za pismo, które otrzymałam 7 września, dotyczące dokumentacji związanej z wykonywaniem leku w aptece, wymaganej według farmakopealnej monografii narodowej (FP XI).

W odpowiedzi chciałabym wyjaśnić:

- przed publikacją tekst monografii „Leki sporządzane w aptece” był konsultowany m.in. z Głównym Inspektorem Farmaceutycznym i Naczelną Izbą Aptekarską
- Zespół Ekspertów przygotowujących monografię nie zatwierdzał procedur czy raportów przedstawianych przez farmaceutów, a przygotował tylko wskazówki co do ich zawartości
- sposób przygotowania procedur i raportów (protokołów) może być dowolny; przygotowanie nie powinno być trudne, ponieważ w monografii farmakopealnej wymieniono podstawowe punkty, które należy zawrzeć w dokumentach
- strona edytorska dokumentów nie jest narzucona, ważne, by były to dokumenty czytelne i przygotowane z odpowiednią dbałością
- można (po dostosowaniu) posługiwać się wzorami protokołów opracowanymi na wydziałach farmaceutycznych i używanymi przez studentów farmacji w czasie praktyk wakacyjnych i praktyki 6-miesięcznej
- można również korzystać z przykładów procedur od wielu lat już obowiązujących w aptekach szpitalnych
- można korzystać z wzorów opracowanych przez jednostki zewnętrzne, jeżeli ich treść nie budzi zastrzeżeń; wątpliwości należy zgłaszać przede wszystkim do inspektorów farmaceutycznych oraz do nauczycieli akademickich nauczających receptury aptecznej
- można korzystać ze wzorów w literaturze np. z *Int. J. Compound. Pharm.*
- będzie można również korzystać z przykładów zamieszczanych sukcesywnie procedur na stronie Ogólnopolskiej Sekcji Receptury Aptecznej PTFarm (<http://recepturaapteczna.cba.pl>).

Chciałabym dodać, że już od szeregu lat studenci farmacji nauczani są pisania procedur i wypełniania protokołów leku wykonywanego w aptece (na pewno w ośrodku gdańskim i

białostockim, lecz nie tylko). Nasi absolwenci posiadają więc już odpowiednie umiejętności i wiedzę. Tym bardziej taką umiejętność powinni posiadać specjaliści w dziedzinie farmacji aptecznej lub szpitalnej. Oczywiście nie stoi nic na przeszkodzie, by zostały zorganizowane kursy dotyczące takich zadań.

Osobiście nie uważam za właściwe, żeby każda apteka przygotowywała własne procedury na leki powszechni wykonywane. Lepiej byłoby, gdyby samorząd aptekarski gromadził opracowywane procedury i udostępniał do pobrania dla swoich członków. NRA mogłaby również zlecić taką pracę wydziałom farmaceutycznym lub wybranym specjalistom i współpracować w tym zakresie z GIF. Nie jest wykluczone, że wkrótce w sieciach aptek pojawią się takie wystandaryzowane procedury i wzory protokołów.

Podsumowując chciałabym wyrazić opinię, że wiedza i umiejętności każdego farmaceuty są odpowiednie, by takie proste dokumenty przygotować, a jeżeli tak nie jest, to należy zaproponować odpowiednie szkolenie. Jednocześnie warto zadbać, by w ramach samorządu aptekarskiego powstała inicjatywa tworzenia bazy procedur. Nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że izba aptekarska nie jest kompetentna w tej kwestii i że w związku z tym nie może wziąć odpowiedzialności za wdrażanie zaleceń farmakopealnych.

Z poważaniem,

K I E R O W N I K
Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej
prof. dr hab. n. farm. Małgorzata Szmitowska

Do wiadomości:

Naczelna Izba Aptekarska